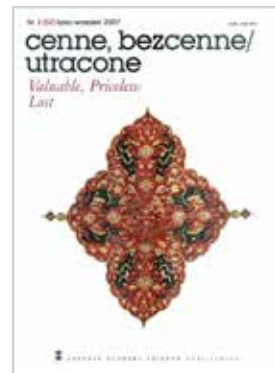


[2007]



ODZYSKANY PO 28 LATACH

Na początku września 2005 r. Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych w Warszawie został poinformowany przez Dariusza Nowackiego, konserwatora zabytków sztuki złotniczej z Muzeum Zamku Królewskiego na Wawelu w Krakowie, że dwa tygodnie wcześniej (24 sierpnia) jeden z warszawskich domów aukcyjnych zaoferował w katalogu aukcyjnym barokowy pacyfikał (relikwiarz w formie krucyfiksu, krzyż ołtarzowy), podając cenę wywoławczą w wysokości 38 000 zł.

Według informującego, pacyfikał ten pochodzi z kościoła pw. Przemienienia Pańskiego w Zuzeli. Dodać trzeba, że był on współautorem artykułu¹ opisującego m. in. ten relikwiarz. Zapis z katalogu aukcyjnego był następujący: *Relikwiarz w formie krucyfiksu; stopa kolistą z krzyż, silnie wybrzuszona, zdobiona repusowanymi liśćmi akantu, podobnie jak część górna, wysklepiona dzwonowato, z uprawionym medalem na awersie postać św. Andrzeja z ukośnym krzyżem i napisem w otoku: HONESTUM.*

PRO. PATRIA. 1607; na rewersie tarcza heraldyczna, wielopolowa oraz napis w otoku: HENRICUS. JULIUS. D [ei] G [ratiae] P [ostulatus] E [piscopus].

HA [Iberstadensis].

DUX. BRUN

[svicensis]. ET.

*\LU [neuburgensis]**

(Henryk Juliusz,

biskup Halberstadtu żył w latach 1589-1613).

Krucyfiks osadzony na rozbudowanym, tralkowym trzonie, z licznymi pierścieniowymi przewiązkami i wazonowym modusem zdobionym akantami; ramiona krzyża płaskie, wypełnione radełkowym grawerunkiem, olistwowane profilowaną taśmą, dekorowane aplikowanymi główkami anielskimi (od frontu) i rozetami (z tyłu); wokół zaokrąglonych zakończeń ramion – akantowe ażury, figura Chrystusa pełnoplastyczna; na odwrócenie na skrzyżowaniu ramion umieszczone relikwie (św. Andrzeja) osłonięte przeszkloną, kolistą, złożoną ramką; srebro repusowane, odlewane, częściowo złoczone: wys. 68 cm, szer. 33,5 cm, średn. podstawy 21,5 cm, waga 2 000 g; nieznaną warsztat złotniczy kręgu banzeńtyckiego, około poł. XVII wieku.

13 września tego roku OOZP poinformował pisemnie parafię NMP w Zuzeli, że publikowany w *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce* z 1974 r.² barokowy pacyfikał z Zuzeli został wystawiony na aukcji w Warszawie. Zapytano również, w jakich

okolicznościach parafia utraciła ten zabytek oraz czy parafia w Zuzeli lub Diecezja Łomżyńska podejmą działania zmierzające do jego odzyskania. Brak odpowiedzi ze strony kościoła powodowany był faktem, iż nikt nie kojarzył tego przedmiotu z określonym zdarzeniem przestępczym. Ks. Jerzy Krysztopa, aktualny proboszcz parafii pełnił tę funkcję od nie-

pełna dwóch lat, a rok wcześniej zmarł

ks. Eugeniusz Gołębiwski, proboszcz tej parafii w latach 1973

–1990, który jako jedna z nielicznych osób mógłby podać bliższe in-

formacje dotyczące

tamtego zdarze-

nia sprzed

lat. Nie

odnoto-

wano też ja-

kichkolwiek zapi-

sów na ten temat w dokumentacji parafialnej. A przecież istotą podjęcia ewentualnych starań zmierzających do rewindykacji zabytku było stwierdzenie, że relikwiarz ten pochodzi z przestępstwa!

Miesiąc później, dokładnie 11 października, informacje o powyższych faktach uzyskał funkcjonariusz Policji, zajmujący się problematyką zwalczania przestępczości przeciwko dobrom kultury i współpracujący od lat z OOZP. Stwierdził wówczas kategorycznie, że pacyfikał ten został skradziony w wyniku włamania dokonanego do kościoła w Zuzeli w lipcu 1978 r., a sprawę prowadził Posterunek Milicji Obywatelskiej w miejscowości Nur, w województwie łomżyńskim (po

wprowadzeniu rejonowych urzędów spraw wewnętrznych w 1983 roku PMO Nur funkcjonował w strukturach Rejonowemu Urzędowi

Spraw Wewnętrznych

Wysokie Mazowieckie,

podległym Wojewódzkiemu Urzędowi Spraw Wewnętrznych w Łomży). Podał także *modus operandi* sprawców i dodał, że skradziono wówczas także inne przedmioty, co znalazło potwierdzenie w późniejszych ustaleniach.

W październiku i listopadzie 2005 r. dokonano wielu żmudnych ustaleń, na podstawie szczytkowych zapisów archiwalnych w różnych instytucjach państwowych i kościelnych w Wysokiem Mazowieckiem, Ostrowi Mazowieckiej, Łomży, Ostrołęce, Białymstoku i Warszawie. Zważywszy „totalną wędrówkę” dokumentacji po reformie administracyjnej 1998 r., nie było to wcale łatwe.

W KPP Ostrow Mazowiecka, w dzienniku RSD (Rejestr śledztw i dochodzeń) PMO Nur prowadzonym w okresie 01 I 1976. – 31 XII 1991., pod pozycją 10/78 odnotowano, m. in.: *w dniu 11/12 lipca 1978 r. w Zuzeli w gminie Nur w województwie łomżyńskim dokonano włamania do Kościoła rzymskokatolickiego, skąd sprawcy zabrali 4 (cztery) pozłacane kielichy mszalne, pozłacaną nakrywkę od puszek do komunikantów, kustodia w kształcie kielicha, krzyż metalowy w stylu barokowym, podstawkę z nóżką od monstrancji, butelkę wina mszalnego. Ogólna wartość start 45.000 zł.* Trzy miesiące później akta przesłano do prokuratury z wnioskiem o umorzenie dochodzenia wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

Akta podręczne Ds. 166/78 Prokuratury Rejonowej w Wysokiem Mazowieckiem zostały przekazane na przemiał, za zgodą Archiwum Państwowego 1 lutego 1984 r., a akta kontrolne zostały zniszczone, zgodnie z przepisami, kilka tygodni przed pojawieniem się pacyfikała na aukcji!

Dotarto też do osób pełniących w drugiej połowie lat 70. funkcje ministrantów w tym kościele i pamiętających fakt kradzieży „krzyża”, którzy opowiadali, jak wspomniany wyżej ks. Gołębiwski w *trakcie niedzielnej mszy ogłosił smutny fakt świętokradztwa, chociaż wieść o tym po uściach poszła wcześniej.* W niedzielę 30 paździer-



nika 2005 r. proboszcz parafii, ks. Jerzy Krysztopa podał w trakcie dwóch mszy komunikat dotyczący ukazania się na jednej z aukcji w Warszawie relikwiarza pochodzącego z kościoła w Zuzeli. Dodał, iż wszystkim parafianom powinno zależeć na skutecznej jego rewindykacji. Prosił, aby osoby służące do mszy w tamtym okresie zgłosiły się do obecnego na parafii oficera CBS oraz aby osoby posiadające pamiątki z tamtego okresu w postaci fotografii z uroczystości kościelnych (np. chrzest, ślub), na których widoczny byłby ten krzyż, dostarczyły je w możliwie najszybszym czasie. Ze względu na okres poprzedzający Święto Zmarłych, w obu mszach uczestniczyło wiele osób przyjezdnych z różnych regionów kraju, co zwiększało szansę kontaktu z takimi osobami.

We wspomnianym już *Katalogu PAN* z 1974 r. opis jest następujący: *Krzyż ołtarzowy późnorennesansowy datowany na początek XVII wieku, ze stopą barokową około 1700 z plakietką, na której plakietka z datą 1604 i postacią Św. Andrzeja; na ramionach krzyża plakietki z płaskorzeźbionymi aniołkami*³. Autorem fotografii relikwiarza umieszczonego w tym katalogu i reprodukowanego w artykule *Hartwald...* był Stanisław Stępniewski, który wykonał je w 1972 roku. W podobnym katalogu dla tego rejonu, wydanym w 1986 r.⁴, zdjęcie tego pacyfikału nie jest już zamieszczone, natomiast ponownie zamieszczone są przedmioty zaprezentowane w katalogu sprzed 12 lat, np. z kościoła w Andrzejewie.

Sprawdzenia dokonywane w łomżyńskiej i ostrołęckiej delegaturze Podlaskiego i Mazowieckiego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków wskazują, iż w ramach tzw. ewidencji zabytków ruchomych tych delegatur karta ewidencyjna relikwiarza z kościoła w Zuzeli albo nigdy nie została sporządzona, albo też ją zagubiono.

Z materiałów archiwalnych Kurii Diecezjalnej w Łomży wynika, że w kwestionariuszu rocznym wizytacji dziekańskiej w parafii w Zuzeli 6 grudnia 1978 r. (a więc w 5 miesięcy po dokonaniu kradzieży) jest m. in. zapis: *monstrancji nie ma, złodzieje zniszczyli i podstawę ukradli*.

Ksiądz prałat Jerzy Abramowicz, proboszcz parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Łomży, pełniący funkcję konserwatora diecezjalnego Diecezji Łomżyńskiej, poinformował w imieniu ks. bp. Stanisława Stefanka, że kuria biskupia w Łomży wystąpi o zwrot relikwiarza.

Wszelchnonnie przygotowany materiał został przedstawiony Prokuraturze Rejonowej Warszawa-Śródmieście. 9 grudnia 2005 r. zostało wszczęte przez Wydział Kryminalny Zarządu I

(warszawskiego) CBS dochodzenie z art. 292 § 1 kk, w sprawie nieumyślnego nabycia i oferty sprzedaży zabytkowego pacyfikału przez X. Y. z Łodzi. Oferent twierdził, że relikwiarz ten otrzymał w prezencie od dziadka nieżyjącego już od kilku lat. Oświadczył także (!), iż wobec powzięcia informacji o pochodzeniu relikwiarza, nie będzie rościć żadnych pretensji do jego posiadania. W związku z tym sprawę umorzono 30 grudnia 2005 r.

Mimo tej deklaracji, znana łódzka kancelaria adwokacka, działając w jego imieniu, wniosła 25 stycznia 2006 r. zażalenie na postanowienie z dnia 28.12.2005 r. w przedmiocie zatrzymania rzeczy, podnosząc między innymi, że *trzyletni termin przewidziany w art. 169 § 2 k. c. upłynął 18 lipca 1981 r., a okres przedawnienia roszczenia windykacyjnego właściciela rzeczy ruchomej – niezależnie od okoliczności utraty rzeczy – wynosi 10 lat i zważywszy na jego upływ w dniu 18 lipca 1988 r., po stronie Parafii Rzymsko-Katolickiej w Zuzeli nie występuje obecnie skuteczne względem oferenta roszczenie o wydanie rzeczy, a oferent nabył własność pacyfikału i ma pełne prawo do jego posiadania*.

Nie wdając się w wyjaśnienia i prezentację argumentacji kancelarii adwokackiej – które same w sobie nadają się na odrębną publikację – należy podkreślić, że odwołuje się ona do generalnej zasady zawartej w art. 169 § 2 k. c., zgodnie z którą, nawet jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzenia rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje nabywcę, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie. Zastosowanie powyższej normy prawnej również prowadzi do wniosku, że X. Y. nabył własność pacyfikału i ma pełne prawo do jego posiadania i swobodnego nim dysponowania.

Postanowieniem z 4 maja 2006 r. Prokuratura Warszawa-Śródmieście oddaliła zażalenie, uzasadniając postępowanie dotyczące nieumyślnego nabycia krzyża ołtarzowego, o której to rzeczy i na podstawie okoliczności towarzyszących nabyciu można było przypuszczać, że pochodzi ona z czynu zabronionego. Oznacza to, że w złej wierze jest nie tylko ten, kto wie, iż zbywca nie jest właścicielem rzeczy, ale również ten, kto winien (może i powinien) przypuszczać, iż zbywca nie jest właścicielem rzeczy, chyba że okoliczności nabycia usprawiedliwiają przekonanie odmienne. Nie musiał on oczywiście wiedzieć, że pacyfikał wpisany jest do rejestru zabytków, zdawał sobie jednak sprawę z tego, iż jest to rzecz bardzo stara (wybita data na stopce), wykonana ze szlachetnego materiału, jak



Fotografia komunijna z 1968 r. W tle widoczny pacyfikał

również w potocznym tego słowa znaczeniu wartościowa (oznacza to wartość tak ekonomiczną, jak i artystyczną), gdyż rzeczy tego rodzaju nawet dla laika wyposażone są w oczywisty przymiot „wartościowości” czy „zabytkowości”, większy niż ten, który mogą posiadać rzeczy stare, nabywane pokątnie na bazarach od nieustalonych osób.

21 czerwca 2006 r. przedstawiciele CBS i Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego MSWiA – w oktawie Bożego Ciała podczas uroczystej Mszy Świętej, w obecności przedstawicieli Diecezji Łomżyńskiej, Dekanatu w Czyżewie i przede wszystkim w obecności licznej rzeszy wiernych – przekazali pacyfikał parafii w Zuzeli rodzinnej miejscowości Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Należy uznać to za sukces, ponieważ wieloletnie doświadczenie uczy, że postępowanie sądowe w tych sprawach bywa generalnie przewlekłe i nieskuteczne z punktu widzenia osoby, która zamierza odzyskać skradziony przedmiot. Związane to jest przede wszystkim ze stosowaniem tzw. zasady domniemania nabycia w dobrej wierze, a właściwie jej nadużywaniem

PRZYPISY

¹ Dariusz Nowacki, Anna Saratowicz: *Salomon Hartwald – złotnik warszawski (w): „Arx Felicitatis – Księga pamiątkowa ku czci Profesora Andrzeja Rottermunda w sześćdziesiątą rocznicę urodzin od przyjaciół, kolegów i współpracowników”*, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Warszawa 2001, s. 245-246

² *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, red. I. Galicka, H. Sygietyńska t. X, Województwo Warszawskie, Zeszyt 12, Powiat Ostrowsko-Mazowiecki, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1974, s. 24 (także fotografia fig. Nr 78)

³ Tamże: s. 24-25

⁴ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, Seria Nowa*, red. M. Kałamańska-Saced t. IX, Zeszyt 2, Województwo Łomżyńskie – Ciechanowiec, Zambrów, Wysokie Mazowieckie i okolice. Instytut Sztuki PAN, Warszawa 1986, s. 105-106

OCHRONA DZIEDZICTWA W DZIAŁANIACH POLICJI W 2016 R. NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO

MAREK ŁUCZAK

Teren województwa zachodniopomorskiego poniósł olbrzymie straty podczas II wojny światowej. Front idący na Berlin doprowadził do ruin wiele miast i majątków, bardzo ucierpięła też sfera zabytków. Wyposażenie kościołów, pałaców i muzeów zostało zniszczone, rozgrabione lub ukryte w czasie działań wojennych. Policja i współpracujące urzędy dokładają więc wszelkich starań, by chronić to, co zostało.

W ramach przeciwdziałania przestępstwom przeciwko zabytkom i dziedzictwu narodowemu policja zachodniopomorska w 2016 r. podejmowała działania w trzech sektorach. Pierwszy z nich obejmował bieżącą koordynację przeciwdziałania przestępczości przeciwko zabytkom – monitorowano portale aukcyjne, weryfikowano informacje o sprawcach lub lokalizacji utraconych dzieł sztuki, strat wojennych i nielegalnych poszukiwaniach zabytków. Drugi sektor działalności koordynatora ds. zabytków realizowany był w zakresie ochrony zabytków sakralnych poprzez program rejestracji zabytków sakralnych, realizowany w 2016 r. we wszystkich kościołach powiatu goleńskiego. Trzeci sektor stanowiła działalność edukacyjna i publicystyczna¹ – prowadzono wykłady, szkolenia dla policjantów i studentów, zorganizowano konferencję, wystawy oraz wydano dwie publikacje.

Dużym problemem, z którym ma do czynienia policja i służby konserwatorskie, są nielegalne poszukiwania zabytków i niszczenie stanowisk archeologicznych. Stanowiska te nie są oznaczone w terenie. Nie muszą to być czytelne struktury terenowe (np. kurhany, cmentarzyska megalityczne), ale np. cmentarzyska płaskie, nieposiadające charakterystycznej



Miecz z Lubieniowa

formy krajobrazowej i żadnych oznaczeń. Realne zniszczenia nie są znane policji, gdyż charakter tych przestępstw i jego skala należą do tzw. szarej strefy.

W lutym 2016 r. koordynator ds. zabytków z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie otrzymał informację o odnalezieniu przez poszukiwaczy w powiecie choszczeńskim cennego miecza z brązu. Podjęto więc szybkie działania, by odzyskać ten zabytek archeologiczny. 16 lutego 2016 r. policjanci z Wydziału Prewencji KWP w Szczecinie zabezpieczyli przedmiot w okolicach Recza. Został on odnaleziony przez poszukiwacza koło Choszczyna dwa tygodnie wcześniej. Mężczyzna nie wiedział, jaka jest jego wartość. Po przebadaniu przez archeologów z Muzeum Narodowego w Szczecinie okazało się, że rękojeść miecza pochodzi z Hallstatt w Austrii, z okresu wczesnego żelaza, określanego okresem halsztackim (ok. 750-550 lat p.n.e.). Wykonana została z brązu i miała charakterystyczną głowicę w formie kapelusza oraz żelazne ostrze, które nie zachowało się w tym egzemplarzu. Znaleziony przedmiot to bardzo rzadki okaz pradziejowej broni występującej na terenie Pomorza i Polski².

Z kolei 5 maja 2016 r. uzyskano informację o odnalezieniu zabytków przez poszukiwaczy zabytków archeologicznych



Poszukiwania w Mołtowie

w Mołtowie, którzy znalezisko przekazali pracownikom Muzeum w Koszalinie. Na znalezionych przedmiotach znajdowały się numery, wskazujące na pochodzenie z muzeum w Szczecinie. Po weryfikacji tych numerów w Muzeum Narodowym w Szczecinie ustalono, że jest to część ewakuowanego w 1945 r. zbioru przedwojennego Muzeum Miejskiego w Szczecinie – obecnie Muzeum Narodowego w Szczecinie. W czasie II wojny światowej zbiory archeologiczne w skrzyniach wraz ze zbiorami bibliotecznymi oraz kolekcją sztuki dawnej przewieziono do pałacu w Mołtowie, należącego do rodu von Braunschweig. Za ewakuację odpowiadał major Hans Henning von Horn, zarządca folwarku.

Tego samego dnia na miejsce znaleziska wysłano patrol z posterunku w Gościnie z prośbą o obejrzenie terenu wskazanego przez poszukiwaczy. Policjanci przestali zdjęcia miejsca odnalezienia zabytków do koordynatora z KWP w Szczecinie. Na jednym ze zdjęć widać było fragment talerza z koroną herbową na niebieskim tle, wskazującym na porcelanę rodową lub pochodzącą ze zbiorów muzealnych. Następnego dnia koordynator udał się do Mołtowa, gdzie przy miejscu znaleziska zauważył dwóch mężczyzn z wykrywaczami metalu, którzy uciekli na widok samochodu. Koordynator odnalazł dużo fragmentów porcelany z herbem rodu von Braunschweig z XVIII-XIX w., porcelanę angielską z tego samego okresu, fragmenty ozdobnych kafli piecowych oraz dużo przedmiotów pochodzących z wyposażenia folwarku. W uzgodnieniu ze służbami konserwatorskimi i muzealnymi rozpoczęto starania o zabezpieczenie terenu do czasu przyjazdu archeologów.

Podczas przeszukiwania terenu, przy udziale policjantów i poproszonych o pomoc pracowników Muzeum Oręża Polskiego z Kołobrzegu, odnaleziono pięć srebrnych wczesnośredniowiecznych monet oraz fibulę rzymską, datowaną na ok. 800 lat p.n.e., z wypisanym numerem: 7942.

Po skontaktowaniu się z Muzeum Narodowym w Szczecinie ustalono, że jest to numer muzealny odnoszący się do odnalezionej w XIX w. w Friedefeld fibuli rzymskiej, która znajdowała się w zbiorze archeologicznym ewakuowanym wraz z innymi przedmiotami z wyposażenia szczecińskiego muzeum do pałacu w Mołtowie przed nalotami w 1945 r.³

W uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków znalezione przedmioty, tj. fibulę oraz monety przekazano do muzeum w Szczecinie, natomiast porcelanę oraz fragmenty pieców przewieziono do muzeum w Kołobrzegu. Archeolodzy podjęli działania ratownicze kilka dni później, wydobywając w ciągu dwóch tygodni prac kolejne zabytki archeologiczne, pochodzące ze szczecińskiego muzeum. W tym czasie prowadzono czynności, by ustalić, gdzie może znajdować się pozostała część skrzyń ze zbiorami sztuki dawnej i książkami, która była ukryta w pałacu w Mołtowie. Niektóre odzyskane zabytki zaprezentowane zostały na konferencji w Koszalinie, a następnie na wystawach w muzeach w Szczecinie i Kołobrzegu⁴.



Fibula z Mołtowa



Monety z Mołtowa



Bransoleta z epoki brązu

23 maja 2016 r. koordynator ds. zabytków z KWP w Szczecinie wraz z policjantami z Wydziału Prewencji KWP w Szczecinie i Wydziału Kryminalnego w Gorzowie Wielkopolskim zatrzymał bransoletę z okresu wczesnego brązu, która w kwietniu 2016 r. została odnaleziona w ziemi w powiecie myśliborskim. Znalazca po kilku tygodniach od znalezienia zaoferował jej przekazanie Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków w Gorzowie w zamian za okazałe znaleźne; bransoletę pokazywał również w kilku lubuskich muzeach.

Bransoleta została poddana ekspertyzie archeologów z Muzeum Narodowego w Szczecinie, gdzie stwierdzono, że pochodzi ona z wczesnego okresu epoki brązu (1600-1350 lat p.n.e) i jest cennym zabytkiem archeologicznym. Po zakończeniu postępowania przez prokuraturę Wojewódzki Konserwator w Szczecinie podejmie decyzję, do którego muzeum trafi odzyskany zabytek archeologiczny⁵.

Szczególne znaczenie dla naszej kultury i dziedzictwa narodowego mają zabytki sakralne. Wyposażenie kościołów znajdujących się w obecnych granicach Polski jest spuścizną po naszych polskich przodkach oraz niemieckich mieszkańcach ziem pomorskich, lubuskich i śląskich. W wyniku wielu wojen oraz ewakuacji dzieł sztuki w 1945 r. na tzw. ziemiach odzyskanych pozostała jedynie część dawnego wyposażenia. Kościoły są miejscami ogólnodostępnymi, bez szczególnych systemów zabezpieczających. Przedmioty zabytkowe znajdujące się w ich wnętrzach są przez to zarówno w zasięgu wiernych, jak i ludzi pragnących je pozyskać w nielegalny sposób. W związku z powyższym podjęto działania, mające na celu zabezpieczenie kościołów przed kradzieżami oraz dewastacją. Prowadzono je w ramach kompetencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie oraz urzędów współdziałających: Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie z osobami

odpowiedzialnymi za ochronę zabytków w diecezjach Szczecińsko-Kamieńskiej i Koszalińsko-Kołobrzeskiej⁶.

W 2016 r. z inicjatywy Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie i przy współpracy ze szczecińskim Towarzystwem Historycznym zrealizowano projekt „Poprawa bezpieczeństwa zabytków sakralnych w powiecie goleniowskim”. Jednym z głównych założeń projektu było wykonanie dobrej jakości zdjęć zabytkowego wyposażenia kościołów na wypadek kradzieży, oznakowanie najcenniejszych zabytków cząsteczkami DNA oraz sprawdzenie zabezpieczeń obiektów pod kątem włamań i zagrożeń pożarowych. Dodatkowo weryfikowano stan zabytków znajdujących się w kościołach z rejestrami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Braki, po uzgodnieniu z proboszczami, Wojewódzkim Konserwator Zabytków w Szczecinie oraz Diecezjalnym Konserwator Zabytków w Szczecinie, podano w wydanej po zakończeniu projektu publikacji, zawierającej katalog strat⁷.

W przypadku stwierdzenia rażących uchybień przy zabezpieczeniu obiektu, w którym przechowywane były zabytkowe przedmioty, policja i podmioty współpracujące mogą wystąpić o usunięcie tych uchybień do właściciela obiektu, z powiadomieniem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W rezultacie ograniczono się jedynie do omówienia z proboszczami parafii systemów zabezpieczeń oraz możliwości ich poprawienia. Większość kościołów posiadała standardowe zabezpieczenia, część z nich wyposażona była dodatkowo w instalację alarmową, kraty w oknach i kruchtach podwieżowych oraz w drzwi antywłamaniowe.

W trakcie prac terenowych, w ramach realizacji projektu, pobrano zbiór kart ewidencyjnych zabytków ruchomych ze zbiorów Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie w celu weryfikacji stanu zabytków. Z kart wykonano około tysiąca skanów na potrzeby porównania zewidencjonowanych zabytków z fotografiami wykonanymi podczas realizacji projektu, by ustalić, czy nie nastąpiła utrata lub przemieszczenie obiektu. Kilka zabytków udało się odnaleźć w innych kościołach na terenie parafii, pomimo że w dokumentacji konserwatorskiej figurowały jako zaginione od kilkunastu lat. Dodatkowo proboszczowie otrzymali cyfrowe kopie skanów kart zabytków znajdujących się na terenie danej parafii. Obecne braki zabytków ruchomych dla powiatu goleniowskiego wynoszą 72 obiekty, w tym 22 zabytki rejestrowe, spośród których skradziono 18 zabytków, a 4 zabytki zaginęły. Realne straty są znacznie większe, gdyż liczba ogólna 72 odnosi się do 72 zespołów obiektów, gdzie obiekt traktowany jest jako zespół bez cech różnicujących poszczególne egzemplarze. Obiekt obejmuje zarówno 1 chrzcielnicę z Glewic, jak i 2 lichtarze z 1740 r. z Strzelewa i 12 witraży z Włodziszawia⁸.

Był to kolejny program rejestracji zabytków zrealizowany przez Komendę Wojewódzką Policji w Szczecinie. W 2009 r. Komenda ta zrealizowała pilotażowy program „Rejestracja zabytków na terenie miasta Szczecin”, w 2012 r. wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Stargardzie Szczecińskim projekt „Poprawa bezpieczeństwa zabytków sakralnych w powiecie stargardzkim”⁹, w 2014 r. projekt „Poprawa bezpieczeństwa zabytków sakralnych w powiecie polickim”, który objął 27 kościołów¹⁰. W 2015 r. zrealizowany został program „Poprawa bezpieczeństwa zabytków sakralnych w pow. gryfickim, kamieńskim i m. Świnoujściu”, obejmujący 3 powiaty, ponad 130 kościołów i wykonanie 4200 fotografii rejestrowanych zabytków¹¹. Przyjmując, że straty zabytków z przeprowadzonej dotychczas dokumentacji 7 powiatów wynoszą 243 obiekty, można przyjąć to jako wyznacznik stanu braków ewidencyjnych na całe województwo, w którego skład

wchodzi 18 powiatów i 3 miasta na prawach powiatu. Daje to szacunkowo liczbę około 735 obiektów, zaginionych z terenu całego województwa. W skali kraju jest to na pewno liczba przekraczająca kilka tysięcy obiektów.

Po 1945 r. na terenie powiatu goleniowskiego nastąpiły liczne przesunięcia zabytków. Część kościołów pozostawała w złym stanie technicznym, a ich wyposażenie przeniesiono do innych świątyń na terenie parafii. W ten sposób np. do plebanii w Jenikowie po 1945 r. przeniesiono grupę gotyckich rzeźb z kościoła w Ostrzycy oraz z kościoła w Bagnach. Rzeźby, odnotowane na plebanii w 1962 r. przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie, zostały przed 1993 r. skradzione. Takie przesunięcia utrudniają poszukiwania zabytków, gdyż weryfikując je, w przypadku starszych świątyń, mylnie można oprzeć się na opisie przedwojennego wyposażenia kościoła, które jest nieadekwatne do stanu faktycznego, ponieważ większość ze znajdujących się w nim obiektów stanowi obecnie wyposażenie innego kościoła¹².

Wiele zabytków z kościołów województwa zachodniopomorskiego zaginęło jeszcze przed objęciem ich nadzorem konserwatorskim po 1945 r. Realnie należy założyć, że zabytki ruchome zaczęto dokumentować dopiero w latach 60. XX w. 13 września 2016 r. policjanci z Wydziału Prewencji KWP w Szczecinie odnaleźli barokową rzeźbę ukrytą pod schodami w ruinach dworu w powiecie polickim. O miejscu ukrycia rzeźby powiadomiono policję anonimem, w którym wskazano, że rzeźba św. Jana Ewangelisty pochodzi z ambony kościoła w Tanowie, którą skradziono przed rozbiórką kościoła na przełomie lat 40. i 50. XX w. Rzeźbę ukryto w skrytce w ziemi, z obawy przed represjami ze strony władz. W anonimie podano dokładną lokalizację skrytki. We wskazane miejsce udał się koordynator ds. zabytków wraz z policjantami z Wydziału Prewencji KWP w Szczecinie. Po rozebraniu warstwy cegieł i ziemi policjanci wydobyli rzeźbę. Zachowała się w dobrym stanie, gdyż została pokryta grubą warstwą żywicy. Pierwotnie liczyła około 50 cm wysokości. Po wojnie obcięto nogi figury wraz z podstawą oraz atrybut świętego – orła. Dorobiono wówczas nową podstawę powyżej linii kolan, uszkodzenia spowodowane przez drewnojady wypełniono żywicą, a całość pomalowano brązową bejcą, przykrywając bądź usuwając polichromię. Rzeźba ta prawdopodobnie służyła przez pewien okres jako dekoracja czyjegoś mieszkania. Los pozostałych rzeźb ewangelistów: Mateusza, Łukasza i Marka jest nieznan¹³.

W trakcie prac nad katalogiem utraconych zabytków powiatu goleniowskiego w przypadku niektórych kościołów zapoznano się z kronikami parafii. W ten sposób odnotowano utratę w nieznanymi okolicznościach czterech barokowych płyt nagrobnych z kościoła w Stepnicy, które ze względu na brak jasnych procedur pominięto przy wprowadzaniu danych do powstałej w 2005 r. polskiej bazy danych o skradzionych zabytkach. Utracone płyty do 2016 r. nie figurowały jako zaginione. Uwidocznione były w kronikach kościelnych do 1964 r., następnie zaginęły¹⁴.

Zebrałe informacje naprowadziły koordynatora ds. zabytków KWP w Szczecinie na trop prowadzący do miejscowości w powiecie goleniowskim. 17 listopada 2016 r. policjanci z Wydziału Prewencji KWP w Szczecinie, Komendy Powiatowej Policji w Goleniowie oraz inspektor z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie odnaleźli poszukiwane płyty, które służyły jako podest do kurnika. Wśród płyt rozpoznano poszukiwaną płytę nagrobną żeglarsza Christiana Krentzina z 1753 r. oraz drugą nieczytelną, nieznaną wcześniej



Odnalezione barokowe płyty nagrobne w Stepnicy

historykom, barokową płytę z XVIII w. Prawie 300-letnie płyty zachowały się w dobrym stanie, w połowie są przetłamane; stało się to prawdopodobnie podczas transportu w latach 60. XX w. Dzięki pomocy Urzędu Gminy w Stepnicy 500-kilogramowe wapienne płyty zostały przekazane do kościoła św. Jacka w Stepnicy, gdzie proboszcz zamierza wyeksponować je wewnątrz świątyni oraz przeprowadzić ich renowację. Wciąż nie odnaleziono pozostałych trzech płyt nagrobnych proboszcza Martina Lamprechta z 1748 r., burmistrza Stepnicy i żeglarsza Johanna Dawida Engela z 1789 r. oraz żeglarsza Friedricha Grafa (1709-1742)¹⁵.

W listopadzie 2016 r. otrzymano informację o lokalizacji w Niemczech cennego, poszukiwanego zabytku, skradzionego z kościoła w Lubiatowie – epitafium Lüdeke von Schening. Epitafium pochodzi z około 1615 r., wykonane jest z piaskowca, ma wymiary 165 x 100 cm. Na płycie nagrobnej przedstawiona została postać rycerza w renesansowej zbroi. Po lewej stronie u góry umieszczono kartusz herbowy rodziny von Schening, na dole kartusz herbowy rodziny von Küssow, a przy lewej stopie rycerza hełm rycerski z przyłbicą i pióropuszem. Na poziomie bioder rycerza umieszczono prawdopodobnie cytat z ks. Ezechiela 37,12: *HESEK I 37c SIHE ICH WILL EWRE TODEN GRAEBER AWTHUN VND WILEVCH MEIN VOLCK AVF DEN SILBEN HERAVS HOLENSPRICHT DER HERR*. Pod postacią rycerza znajdowała się tablica z inskrypcją: *Der E. G. v. L. Lüdeke v. Schening weiland auff Lubbetow. Erbgr. sein desen vater Aurh Lüdeke v. Schening die Mutter Barbara v. Küssow wen hat is Jahr im Ehstand gelebt deinen einen Sohngzewegt ist 12 Nove [ber] Anno 1613 im Herrentschlafen, seines alters 59 jar.*



Lubiatowo, epitafium von Scheninga, fot. J. Najdowa



Płyta Lüdeke von Scheninga w Prussia-Museum

Kościół i jego wyposażenie wpisane były do rejestru zabytków WKZ w Szczecinie już w 1963 r.

Obiekt skradziono podczas remontu kościoła w okresie od 1976 do 30 sierpnia 1977 r. 15 października 1993 r. postanowieniem Prokuratury Rejonowej dla Dzielnicy Warszawa-Śródmieście (sygn. 3 Ds. 318/93/IV) w Salonie Aukcyjnym „Rempex” w Warszawie zabezpieczono część epitafium i zwrócono do kościoła w Lubiatowie.

By sprawdzić informację, że epitafium znajduje się w niemieckim muzeum, policjant udał się do Niemiec, gdzie bezspornie stwierdził, że jest to zabytek pochodzący z Lubiatowa. Po skompletowaniu obszernej dokumentacji konserwatorskiej oraz korespondencji urzędu ochrony zabytków z Milicją Obywatelską i parafią całość materiałów przestano do Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, by wystąpić o restytucję zabytku na mocy Dyrektywy 2014/60/EU¹⁶.

Wśród działań edukacyjnych przeprowadzonych w 2016 r. przez policję województwa zachodniopomorskiego należy wymienić zorganizowanie przez Wydział Prewencji KWP w Szczecinie konferencji „Służby w ochronie dziedzictwa Europy Wschodniej”, która odbyła się w dniach 14-15 czerwca 2016 r. w zamku w Pęzinie¹⁷. Jej celem było poszerzenie wiedzy z zakresu kradzieży, dewastacji dzieł sztuki oraz nielegalnego wywozu za granicę, a także niekontrolowanego przemieszczania się zabytków na terenie Europy.

W tym samym czasie (14 czerwca 2016 r.) na dziedzińcu Muzeum Narodowego w Szczecinie została otwarta wystawa „Policja w ochronie zabytków”, która była udostępniana dla zwiedzających do 17 czerwca, a następnie przeniesiona do Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej w Kamieniu Pomorskim.

Porównując dane statystyczne dotyczące kradzieży dzieł sztuki w Polsce widzimy ich znaczny spadek w porównaniu

do lat 90. XX w. i przełomu wieków. Włamania do kościołów obecnie mają już charakter incydentalny i często dotyczą raczej aktów wandalizmu lub chęci kradzieży pieniędzy zgromadzonych w skarbonach kościelnych niż dzieł sztuki. W sferze przestępstw przeciwko zabytkom w województwie zachodniopomorskim wciąż jednak wykazujemy wieloletnie straty kilkuset obiektów, które jeszcze nie zostały odzyskane lub odnalezione.

Dużym atutem województwa zachodniopomorskiego są prowadzone przez koordynatora ds. zabytków KWP w Szczecinie programy rejestracji zabytków sakralnych. Z ustaleń przeprowadzonych z przedstawicielami innych państw europejskich wynika, że takie programy są realizowane jedynie w wąskim zakresie lub nie są realizowane w ogóle. Zastosowanie technologii pozwala wykonać profesjonalną dokumentację fotograficzną na wypadek kradzieży, a także zweryfikować braki w stanie zabytków.

Programy rejestracji zabytków należy wprowadzić w życie we wszystkich powiatach województwa, by wykonać często brakujące zdjęcia zabytków na wypadek kradzieży oraz ustalić braki w stanie obiektów. Ich rejestracja w bazach danych jest niezbędna, by śledzić pojawianie się poszukiwanych zabytków na rynku antykwarycznym lub w katalogach aukcyjnych. Policja, przy podejrzeniu, że mogą one być utracone w wyniku przestępstwa, na podstawie rejestracji może takie obiekty zatrzymać, wyjaśnić okoliczności zaginięcia lub kradzieży, a następnie przekazać właścicielowi.

Istotnym punktem realizacji programu jest też rozestanie katalogu utraconych zabytków sakralnych z konkretnego powiatu do wszystkich policjantów tego powiatu, przekazanie publikacji proboszczom oraz służbom konserwatorskim i pracownikom urzędów gmin, by usprawnić poszukiwania

i wskazać zagrożenia, jakie mogą dotyczyć naszego wspólnego dziedzictwa, które chronimy¹⁸.

Wiele koncepcji oraz rozwiązań służących ochronie zabytków zawartych jest w sześciu publikacjach mojego autorstwa, sygnowanych przez KWP w Szczecinie. W wydanej 2016 r. publikacji pokonferencyjnej *Służby w ochronie dziedzictwa Europy Wschodniej* zostały zebrane rozwiązania prawne i systemowe w dziedzinie ochrony zabytków. W tym samym roku przygotowano pracę *Utracone zabytki sakralne powiatu goleniowskiego i stargardzkiego* (ukazała się drukiem w 2017 r.). Wszystkie wydawnictwa zostały udostępnione w pdf-ie na stronach komendy oraz współpracujących portali.

Policja zachodniopomorska wykazuje rocznie prowadzenie kilku spraw dotyczących kradzieży zabytków archeologicznych oraz odzyskania kilku zabytków skradzionych lub utraconych w nieznanymi okolicznościach. Pomimo pewnych sukcesów w odzyskiwaniu dzieł sztuki, przy prowadzeniu programów rejestracji zabytków oraz gromadzeniu informacji o utraconych obiektach rocznie do bazy utraconych zabytków wprowadza się ponad 100 kolejnych obiektów z terenu województwa zachodniopomorskiego. Dokładną liczbę strat będzie można poznać dopiero za kilka lat, gdy zostanie przeprowadzona pełna ewidencja na terenie województwa. W ostatnich 10 latach, dzięki działaniom prewencyjnym i wykrywczym policji i współpracujących urzędów, dużo zabytków udało się odnaleźć, odzyskać i przywrócić je społeczeństwu. Działania te, prowadzone głównie przez policjantów-koordynatorów wojewódzkich ds. zabytków w Polsce służą ratowaniu dziedzictwa narodowego Polski i innych krajów.

PRZYPISY

- ¹ M. Kozubal, *Na tropie zagubionych zabytków*, „Rzeczpospolita” 19 II 2016, nr 41, s. 6; B. Turlejski, *Nowy trop w Królewcu*, „Kurier Szczeciński” 15 VII 2016, nr 136, s. 13; Tenże, *Czy hrabia Flemming kłamał*, „Kurier Szczeciński” 22 VII 2016, nr 141, s. 18; Tenże, *List od S. Kuchty*, „Kurier Szczeciński” 12 VIII 2016, nr 156, s. 13; Tenże, *Gdzie są skarby z kamieńskiej katedry*, „Kurier Szczeciński” 16 VIII 2016, nr 157, s. 12-13; *Profanacja kościoła w Lipianach*, „Kurier Szczeciński” 26 VIII 2016, nr 165, s. 3; *U-Boot jak złoty pociąg*, „Kurier Szczeciński” 19 X 2016, nr 203, s. 3; M. Kozubal, *Zabytki pod lupą Policji*, „Rzeczpospolita” 23 XII 2016, nr 299, s. 4.
- ² Akta sprawy WP-423/16 w zbiorach KWP w Szczecinie; *Znalazł, odpowie za kradzież*, „Kurier Szczeciński” 18 II 2016, nr 33, s. 9.
- ³ Akta sprawy WP-257/16 w zbiorach KWP w Szczecinie.
- ⁴ *Skarb zakopany w lesie*, „Kurier Szczeciński” 10 V 2016, nr 89, s. 4; J. Kręzelewska, *Znalezione i ocalone. Oto skarb z Mottowa*, „Głos Koszaliński” 18 V 2016, nr 115, s. 4; *„Skarb” z Mottowa kusi*, „Kurier Szczeciński” 18 V 2016, nr 95, s. 8; *Skarb do niedzieli*, „Kurier Szczeciński” 27 V 2016, nr 100, s. 3; *Skarb z Mottowa*, „Kurier Szczeciński” 24 VI 2016, nr 121, s. 10.
- ⁵ Akta sprawy WP-257/16 w zbiorach KWP w Szczecinie; *Bransoleta sprzed 3500 lat odzyskana*, „Głos Szczeciński” 27 V 2016, nr 122, s. 2.
- ⁶ M. Łuczak, Projekt „Rejestracja zabytków oraz ochrona dziedzictwa kulturowego województwa zachodniopomorskiego”. Program pilotażowy „Rejestracja obiektów zabytkowych na terenie miasta Szczecina”, Szczecin 2008.

- ⁷ M. Łuczak, Projekt „Poprawa bezpieczeństwa zabytków sakralnych w powiatach gryfickim, kamieńskim i m. Świnoujściu”, mps w arch. WP KWP, Szczecin 2014.
- ⁸ M. Łuczak, *Utracone zabytki sakralne powiatu goleniowskiego i stargardzkiego*, Szczecin 2017, s. 17.
- ⁹ Program „Bezpieczeństwo zabytków naszą wspólną sprawą”, z arch. Starostwa Powiatowego w Stargardzie Szczecińskim, Stargard Szczeciński 2012; Pismo KWP w Szczecinie Starosty Stargardzkiego, WK KWP; M. Łuczak, *Policja w walce o zabytki. Zbiór zagadnień z przeciwdziałania przestępczości przeciwko zabytkom. Katalog zabytków i dzieł utraconych z województwa zachodniopomorskiego*, Szczecin 2012.
- ¹⁰ M. Łuczak, Projekt „Poprawa bezpieczeństwa zabytków sakralnych w powiecie polickim”, WP KWP Szczecin; Tenże, *Utracone zabytki sakralne powiatu polickiego*, Szczecin 2014, s. 14.
- ¹¹ Tenże, *Utracone zabytki sakralne pow. gryfickiego, kamieńskiego i Świnoujścia*, Szczecin 2015.
- ¹² Akta sprawy WP-674/16 w zbiorach KWP w Szczecinie; Akta sprawy L.dz. 3300/16 w zbiorach KPP w Goleniowie.
- ¹³ Akta sprawy WP-2641/16 w zbiorach KWP w Szczecinie; A. Marciniak, *Barokowa rzeźba odzyskana*, „Gazeta Wyborcza” 15 IX 2016, nr 216, dod. Szczecin, s. 1; *Police*, „Głos Szczeciński” 15 IX 2016, nr 216, s. 2; L. Wójcik, *Św. Jan odnaleziony*, „Kurier Szczeciński” 15 IX 2016, nr 179, s. 1, 3.
- ¹⁴ Kronika parafialna, rkps w zb. Parafii Rzymskokatolickiej św. Jacka w Stepnicy, Stepnica 1945-1968.
- ¹⁵ Akta sprawy WP-1115/16 w zbiorach KWP w Szczecinie; *Barok w kurniku*, „Kurier Szczeciński” 21 XI 2016, nr 224, s. 7; M. Kozubal, *Zabytki pod lupą Policji*, „Rzeczpospolita” 23 XII 2016, nr 299, s. 4.
- ¹⁶ Akta sprawy WP-3376/16 w zbiorach KWP w Szczecinie.
- ¹⁷ *Służby w ochronie dziedzictwa Europy Wschodniej*, M. Łuczak (red.), Szczecin 2016.
- ¹⁸ M. Łuczak, *Utracone zabytki sakralne powiatu polickiego*, Szczecin 2014, s. 22-23.

MAREK ŁUCZAK

Doktor historii, policjant z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie, koordynator wojewódzki ds. przeciwdziałania przestępczości przeciwko zabytkom, autor ponad 40 książek i licznych artykułów o historii i zabytkach Pomorza, katalogów utraconych zabytków oraz publikacji poświęconych karnoprawnej ochronie zabytków. Za sukcesy w odzyskiwaniu utraconych dzieł sztuki i działalność publicystyczną otrzymał wiele odznaczeń honorowych i państwowych.

PROTECTING HERITAGE IN THE POLICE ACTIVITIES IN 2016 FOLLOWING THE EXAMPLE OF THE WEST POMERANIA PROVINCE

The area of the West Pomerania Province suffered extensive damage during World War II. As the front moved towards Berlin it reduced many cities and properties to rubble, and the monuments also suffered greatly. The furnishings of churches, palaces and museums were destroyed, plundered or hidden during the war, and their whereabouts remain unknown until today. So we do our best to preserve the remainder, within the competence of the Police and the offices which work with them.

While tackling crimes against monuments and national heritage, the West Pomeranian Police undertook actions in three sectors during 2016. The first involved the current coordination of actions aimed at dealing with crimes against monuments, such as monitoring auction portals, verifying data on perpetrators and the whereabouts of lost artworks, war losses and illegal searches for monuments. The second sector of the coordinator for monuments' activity was devoted to protecting sacral monuments through a programme of registering them in all the churches of Goleniów County in 2016. The third sector consisted in educational and journalistic activities, within which lectures and workshops for police staff and students were held, conferences and exhibitions organised, and two successive publications were published, one concerning the legal provisions connected with tackling crimes against monuments, and the other being a catalogue of lost monuments from two counties.